

Drodzy Młodzi Przyjaciele! Czcigodni Kapłani - Opiekunowie Młodych!

Duszpasterstwo Młodzieży w Polsce w roku 2009 w sposób szczególny pragnie pochylić się nad darem Słowa Bożego. Jest to jedno z podstawowych wezwań, które płynie do nas od Ojca Świętego Benedykta XVI. Zakończony niedawno Synod Biskupów poświęcony obecności i misji Słowa Bożego w życiu chrześcijanina oraz hasło tegorocznych XXIV Światowych Dni Młodzieży: „*Złożyliśmy nadzieję w Bogu żywym*”, kierują naszą uwagę ku Bogu żyjącemu w Swoim Słowie.

Hasło Forum „*Młódzież - prorocy nowej ery*” każe nam również, zanim staniemy się apostołami naszych środowisk, uznać za podstawową prawdę, że siłą i orężem proroka jest zanurzenie się w prawdzie i mocy Słowa Bożego. Wpatrzeni w postać św. Pawła, którego Rok przeżywamy, pragniemy uczyć się takiej zależności od Słowa, która przemienia serce i wlewa moc zdolną do zaangażowania się w dzieło misji i ewangelizacji. Chcemy wyjść naprzeciw prośbie biskupów, którzy w swoim ostatnim Liście pasterskim prosili, abyśmy „*w trwającym roku częściej sięgali po Biblię i z większym zaangażowaniem czytali oraz słuchali słowa, które Bóg do nas kieruje*”. Ufamy, że będzie to jak najlepsze otoczenie troską życia, jakie Bóg wzbudza w naszych sercach i jakie pragnie ochraniać.

Dlaczego mamy czytać Pismo Święte?

W Piśmie Świętym - jak mówił św. Grzegorz Wielki - każdy może znaleźć, jeśli tylko szuka, odpowiedź na dręczące go pytania. W historii postaci biblijnych Bóg ukrył historię życia każdego z nas. Biblia pełna jest ludzi o wszelkim temperamencie. Są tam ludzie przepojeni łaską i wielcy grzesznicy, są szukający Boga i negujący Jego istnienie, są młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, uczeni i analfabeci, tacy, których nie znosisz i tacy zwyczajni jak Ty. Czytać Biblię to przeglądać się w lustrze, które odbija moją twarz razem z twarzą Boga.

Na pewno i w Twoim życiu nie brakuje sytuacji, w których tęsknisz za słowem od Boga. Tyle jest pytań w Twojej codzienności. Modlić się to „*usiąść jak Maria Magdalena u stóp Chrystusa, aby słuchać Jego słów, albo raczej, aby Jego słuchać, Jego, który do nas mówi*”. W rzeczywistości musimy być bardziej skupieni na Nim samym niż na Jego słowach. Nie uczynimy tego lepiej niż poprzez zanurzenie się w słowie Bożym. Św. Hieronim mawiał, że „*nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa*”. Poznać i ukochać Chrystusa, to poznać i ukochać Biblię.

Biblia potrzebna jest nam do rozwoju naszej wiary, a „*wiara jest z tego, co się słyszy*” - uczy św. Paweł. Jeżeli chcemy doświadczać pełni wiary i żyć jej owocami, musimy stawać wobec słowa, które nas kształtuje. I w rozwoju duchowym i w apostołstwie słowo Boże jest fundamentem. Dla chrześcijanina pierwszym obowiązkiem jest starać się o lepsze poznanie Boga. „*Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii*” - słyszymy u Apostoła Narodów. Wierz więc mocno, że „*Chrystus nie jest jakąś postacią zagubioną we mgle historii, lecz kimś żyjącym, tym Żyjącym, który stoi u twoich drzwi i puka*”. Nie można kochać cienia. Nie można kochać istoty, której się nie zna”. W Biblii znajdziesz prawdziwe Jego oblicze. Istnieją zwycięstwa, których nie odnosi się siłą. Czytanie Pisma Świętego należy właśnie do takich.

„SŁOWO BOŻE

***stanie się dla mnie światłem życia,
jeżeli będę podejmował stały wysiłek zachowania go,
pójścia za nim i czynienia go słowem życia;
dlatego chcę karmić się nim jak najczęściej
szczególnie poprzez osobiste
i wspólne z braćmi studiowanie Pisma Świętego*”.**

(Drogowskazy Nowego Człowieka)

Niech ten rok 2009 stanie się w naszych duszpasterstwach młodzieżowych w całej Polsce prawdziwą szkołą słuchania Słowa Bożego. Niech mnożą się spotkania, formy i treści, które wielu

młodym pozwolą odkryć i złożyć nadzieję w Bogu żywym.

Ks. Grzegorz Suchodolski
Krajowe Biuro Organizacyjne ŚDM